

*Sygn. akt I C 351/21*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Szurka
Protokolant:	stażysta Klaudia Jędrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2022 r. w Bydgoszczy na rozprawie

**sprawy z powództwa** T. S. i R. S.

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

- ustala nieistnienie stosunku prawnego, wynikającego z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 11 marca 2008 roku pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego, (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.,
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 132.949,70 złotych (sto trzydzieści dwa tysiące dziewięćset czterdzieści dziewięć 70/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 35.618,57 CHF (trzydzieści pięć tysięcy sześćset osiemnaście 57/100 franków szwajcarskich) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwotę 11.451 złotych (jedenaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt jeden) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 351/21

## UZASADNIENIE

Powodowie, T. S. i R. S., w swoim pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu, (...) S.A. z siedzibą w W., domagali się, po ostatecznym rozszerzeniu powództwa (k. 405-430 akt):

- ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawartej w dniu 11 marca 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. (...), obecnie (...), a powodami,

2. zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów, jako małżonków, na zasadzie prawa do niepodzielnej ręki, kwoty 132.949,70 zł oraz kwoty 35.618,57 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonych od każdej z tych kwot od dnia 11 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty.

W przypadku nie przychylenia się przez Sąd do powyższych żądań, powodowie sformułowali roszczenie ewentualne, w którym domagali się:

1. ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy o nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawartej w dniu 11 marca 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. (...) obecnie (...) a powodami, w części, tj. w zakresie postanowień umownych stanowiących klauzule niedozwolone, tj.: § 1 ust. 3 i 3A, § 3 ust. 6 pkt 1, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5, § 15 ust. 4 umowy, jak również § 1 ust. 2 i 3, § 23 ust. 2 i 3 regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M.,

2. ustalenia, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) zawarta w dniu 11 marca 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. w W. Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. (...) obecnie (...) a powodami obowiązuje na przyszłość z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych, w szczególności postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksowania kwoty kredytu rat kredytu do (...), a powodowie zobowiązani są od dnia zawarcia umowy do spłaty kredytu jako kredytu złotowego z oprocentowaniem według stawki wskazanej w umowie (LIBOR 3M);

1. zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów, jako małżonków, na zasadzie prawa do niepodzielnej ręki, kwoty 105.768,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty tytułem rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście powinni spłacić powodowie w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia sporządzenia pisma.

Nadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz, jako małżonków, na zasadzie prawa do niepodzielnej ręki, kosztów postępowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 11 marca 2008 r. między (...) Bankiem S.A. w W. Oddziałem Bankowości Detalicznej w Ł. (...), obecnie (...), a powodami, została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Zaznaczono, że umowa została zawarta według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank z powodami, jako konsumentami. W ocenie powodów postanowienia umowy, w szczególności zapisy dotyczące mechanizmu indeksacji kursem (...) nie były indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami. Zdaniem powodów umowa kredytu dotknięta jest wadami prawnymi powodującymi jej nieważność.

Kontynuując swoje rozważania powodowie stwierdzili, iż pozwany wyeksponował wyłącznie korzyści związane z zawarciem umowy w chwili podpisywania umowy kredytowej, z kolei faktyczna wysokość ich zobowiązań pozostawała nieznana, a kwota kredytu oraz wysokość rat spłaty kredytu uzależniona została od mierników wartości mu nieznanych. Zdaniem powodów udzielony im kredyt nie był kredytem walutowym, lecz w istocie złotowym, w którym zastosowano dodatkowe klauzule waloryzacyjne. W ocenie powodów kurs kupna i kurs sprzedaży (...) obowiązujący u pozwanego był określany przez niego w sposób niejednoznaczny, nieweryfikowalny i arbitralny. Podkreślono, że w chwili zawarcia umowy strony nie tylko nie określiły, ale nawet nie znały i nie były w stanie obliczyć wysokości wynikającego z umowy zobowiązania.

W ocenie strony powodowej przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na umieszczenie w niej klauzul abuzywnych, wskazując przy tym na konkretne postanowienia umowne, co do których stwierdzona została już wcześniej abuzywność i które zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Wskazano, że postanowienia umowne odnoszące się do waloryzacji nie były negocjowane w sposób indywidualny i kształtowały prawa i obowiązki

konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy. W podstawie prawnej żądania wskazano przepisy art. 58 § 1 kc i art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, jako podstawę nieważności umowy sprzecznej z przepisami ustawy i zasadami współżycia społecznego, w szczególności naruszającej postanowienia art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe, oraz jako przekraczającej granicę swobody umów z art. 353<sup>1</sup> kc. W zakresie skutków naruszeń wskazanych przepisów powodowie bardzo szeroko odwołali się do istniejącego orzecznictwa (...) oraz orzecznictwa krajowego.

Odnosząc się do żądania zapłaty powodowie wskazali na konieczność zwrotu wpłaconych pozwanemu środków pieniężnych z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, zarówno w PLN, jak i w walucie, prowizji za udzielenie kredytu, należności z tytułu składek na ubezpieczenie nieruchomości i na życie, oraz prowizji za ubezpieczenie kredytu, w związku z nieważnością umowy, jako świadczenia nienależnego z art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc. Powodowie wskazali także na istnie przesłanki do żądania ustalenia na podstawie art. 189 kpc. W uzasadnieniu wymagalności żądania i odsetek powodowi wskazali na skierowanie do pozwanego wniosku o mediację, który pozwany bank odebrał w dniu 4 grudnia 2020 roku. Pozwany potraktował wniosek jako skierowaną do niego reklamację, i odpowiedział negatywnie pismem z dnia 5 stycznia 2021 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową, wymagalnych dawniej niż trzy lata przed podjęciem przez powodów próby przerwania biegu przedawnienia w niniejszej sprawie. Ponadto pozwany wskazał, że umowa została zawarta na okres ponad 10 lat przed podjęciem przed podjęciem przez powodów próby przerwania biegu przedawnienia i w ocenie pozwanego upłynął również 10-letni okres przedawnienia.

Kontynuując, pozwany stwierdził, iż roszczenia powodów są bezpodstawne co do zasady, a ponadto nie wykazane również co do wysokości. Zaznaczono, iż w zakresie roszczenia o ustalenie, powodowie nie posiadają interesu prawnego, w szczególności i ze względu na możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń o zapłatę. Zdaniem pozwanego brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez powodów klauzul. Podkreślono, że twierdzenie o nieważności umowy nie znajduje oparcia w prawie.

W dalszej części uzasadnienia pozwany podał, iż kursy ustalane przez bank są kursami rynkowymi, ustalonymi według jednoznacznych oraz obiektywnych zasad, zdaniem pozwanego znając elementarne zasady konkurencyjności oraz obrotu finansowego należy to uznać za fakt notoryjny. Wskazano, że zasady ustalania kursów w banku są ściśle sprzężone z notowaniami danej waluty w danym dniu na rynkach światowych. Pozwany podkreślił, iż nie miał możliwości ich dowolnego ustalania chociażby ze względu na to, że uderzałoby to w interesy ekonomiczne i pozycję banku względem innych konkurencyjnych podmiotów. Zdaniem pozwanego powodowie nie posiadają interesu prawnego w żądaniu ustalenia ze względu na możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń o zapłatę, wskazał iż faktyczną przyczyną złożenia pozwu było niezadowolenie powodów co do aktualnego kursu (...), brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych klauzul, podniesiono że ewentualne ustalenie nieważności umowy byłoby niekorzystne dla powodów z uwagi na roszczenia ze strony pozwanego. Nadto pozwany zaprzeczył, aby doszło do uchybienia obowiązkowi informacyjnemu co do istotnych okoliczności związanych z zawarciem umowy, aby postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodami, aby były one niejednoznaczne, sprzeczne z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały interesy powoda, aby świadczenia powodów miały charakter nienależnego świadczenia. Zdaniem pozwanego zawarcie przez strony aneksu do umowy, na podstawie którego powodowie dokonywali dalszych spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie (...), powodowało usunięcie z umowy ewentualnie istniejących wcześniej klauzul abuzywnych. Dodatkowo pozwany wskazał, że nawet przy przyjęciu abuzywności wskazanych postanowień, w umowie nie powstaje żadna luka i możliwa jest zastosowanie w umowie innych reguł interpretacyjnych, w szczególności dokonanie wykładni umowy poprzez zastosowanie do jej wykonania kursu średniego NBP (k. 224-292 akt).

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2022 r. powodowie zostali pouczeni o skutkach ewentualnego uwzględnienia ich żądania ustalenia nieważności umowy, w szczególności pouczeni zostali, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powodów z udostępnionego im kapitału. Po pouczeniu powodowie oświadczyli, że mają świadomość tych konsekwencji i podtrzymali w całości swoje żądania (k. 483 akt).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 marca 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym pozwanego, umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...).

Na podstawie tej umowy, pozwany oddał do dyspozycji powodów kwotę 302.400 zł, przy waloryzacji kredytu do (...) (§ 1 ust.2 i 3 umowy). Przeznaczeniem środków z kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości C., w gminie Z. (§ 1 ust. 1A i 2 umowy). Kwota udzielonego kredytu została wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 25 lutego 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. i wynosiła 140.900,19 CHF. W umowie zaznaczono, iż wskazana kwota ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, a wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej, co wynika z § 1 ust. 3A umowy. Strony umówiły się również, że okres kredytowania wyniesie 360 miesięcy, począwszy od dnia 11 marca 2008 r. do dnia 15 marca 2038 r. Kwota kredytu miała być spłacana w równych ratach kapitałowo- odsetkowych.

Zabezpieczeniem przedmiotowego stosunku obligacyjnego była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty 453.600 zł. W oparciu o postanowienia umowy kredytu, powodowie byli zobowiązani do spłaty zadłużenia w ratach kapitałowo-odsetkowych wyrażonych w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 5 umowy). Podobnie, w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 12 ust. 5 umowy). W przypadku zaś nieterminowej spłaty kredytu bank dokonywał przeliczenia swojej wierzytelności na złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej banku z dnia wystawienia bte lub wytoczenia powództwa (§ 15 ust. 4 umowy). We wniosku o kredyt powodowie wskazali na kwotę wnioskowanego kredytu w wysokości 302.400 złotych, wskazano we wniosku walutę kredytu (...). Powodowie w dniu 21 stycznia 2015 roku zawarli aneks do umowy, umożliwiający im dalszą spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji (...).

Spłata kredytu miała być dokonywana w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty (...), określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat miała ulegać comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według kursu sprzedaży waluty (...), określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 i 3 regulaminu do umowy). Kredyt został wypłacony w transzach.

/dowody: umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla os ó b fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). - k. 164-172 akt), regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla os ó b fizycznych – w ramach MultiPlan ó w - k. 301-317 akt, aneks do umowy zawarty w dniu 21 stycznia 2015 r. - k. 187-189 akt, wniosek o udzielenie kredytu – k. 319-321 akt, decyzja kredytowa – k. 322-323 akt, wniosek o wypłatę transzy kredytu – k. 324 akt/

Strona powodowa zawierając sporną umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego posiadała status konsumenta, natomiast pozwany występował w charakterze przedsiębiorcy.

/okoliczność bezsporna/

Pismem z dnia 4 grudnia 2020 r. powodowie skierowali do pozwanego wniosek o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w zakresie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w postaci przedmiotowej umowy i w konsekwencji

zwrotu uiszczonych świadczeń. Pozwany pismem z dnia 5 stycznia 2021 roku rozpatrzył wniosek, jako reklamację powodów, negatywnie, kwestionując wszystkie zarzuty i roszczenia wskazane w piśmie powodów.

/dowody: wniosek kredytobiorcy o przeprowadzenie mediacji - k. 204-209 akt, odpowiedź pozwanego - k. 211-213 akt/

Środki z kredytu zostały przeznaczone na zakup nieruchomości powodów, w której nadal tam mieszkają, kredyt nie był związany z działalnością gospodarczą, a mieszkanie nie było wynajmowane. Powodowie nie posiadali zdolności kredytowej na kredyt w PLN. Pracownik banku przedstawił powodom ofertę kredytu w walucie franka szwajcarskiego, i to była jedyna oferta banku. Wskazywano powodom, że jest to bardzo dobra oferta, zaś waluta (...) jest walutą stabilną. Nie poinformowano powodów, jaki wpływ ma waluta w umowie, nie było przedstawionej żadnej symulacji w zakresie dotychczasowych i na przyszłość kursów waluty (...). Nie było informacji ze strony pracownika banku o możliwym ryzyku walutowym, ze strony banku były zapewnienia, że nie mają czego się obawiać w związku z umową. Nie wyjaśniono powodom, czym jest spread, nie wskazywano im na nieograniczone ryzyko kursowe. Umowa do podpisania była już sporządzona przez bank i podpisana po stronie banku. Treść umowy nie była negocjowana, z umową powodowie nie zapoznali się wcześniej. Nie były wyjaśniane poszczególne postanowienia umowy, ani treść załączników do niej. Rata kredytu była pobierana przez bank z otwartego konta powodów. Harmonogram spłat był wyrażony w walucie waloryzacji. Po zawarciu aneksu do umowy raty były spłacane przez powodów w walucie waloryzacji. Na skutek doniesień medialnych powodowie powzięli informację o możliwości sprawdzenia postanowień umowy pod kątem jej ważności. To był pierwszy kredyt powodów o takim charakterze.

Powodowie w dalszym ciągu spłacają swoje zobowiązanie z umowy względem pozwanego banku. W okresie od dnia 14 marca 2008 r. do dnia 29 października 2021 r. powodowie spłacili na rzecz pozwanego kwotę 132.949,70 zł i kwotę 32.547,81 chf, tytułem rat kapitałowo-odsetkowych oraz prowizji za udzielenie kredytu.

/dowody: zeznania powódki - k. 482-482v akt i k. 484 akt od 00:02:33 do 00:21:04, zaświadczenie pozwanego o wysokości dokonanych spłat - k. 190-197 akt, potwierdzenia wykonania operacji spłat rat kredytu przez powodów - k. 198-202 i 433-442 akt, harmonogram spłat kredytu - k. 325 akt, umowa o kredyt hipoteczny - k. 164 akt/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o treść przedstawionych w sprawie dokumentów, które zostały wskazane powyżej, jako podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie oraz w oparciu o zeznania stron procesu, z ograniczeniem do powódki.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy przedstawionych i wskazanych w sprawie dokumentów, dlatego uznał je za wiarygodne źródło dowodowe. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te stanowią wyłącznie wiarygodne źródło treści oświadczeń składanych przez strony, nie stanowią one natomiast wiarygodnego dowodu na to w jaki sposób konkretnie przedstawiono powodom na etapie zawierania umowy wszystkie postanowienia umowy i konsekwencje związane z jej zawarciem.

Nie wszystkie jednak dokumenty stanowiły wartościowe źródło wiedzy, w oparciu o które, możliwe było ustalenie spornych faktów. Do takich dokumentów należy dołączony przez pozwanego protokół z zeznań świadka M. D.. Sąd wskazuje, że aktualnym pozostaje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r. (sygn. akt II CSK 399/17), zgodnie z którym dowód z protokołu zeznań świadka przesłuchanego w innym postępowaniu jest dowodem z dokumentu urzędowego odzwierciedlającego treść tych zeznań. Przeprowadzenie tego dowodu nie narusza zasady bezpośredniości (art. 235 § 1 kpc), jego charakter należy jednak uwzględnić przy ocenie dokonywanej na podstawie art. 233 § 1 kpc. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że sprawa o sygnaturze III C 1071/18, w której zeznania składał ten świadek, dotyczyła innego stanu faktycznego, skoro odnosiła się do innej osoby kredytobiorcy, niż powodowie. Nie wiadomo również, czy została ona ostatecznie merytorycznie rozstrzygnięta, co wyklucza możliwość odniesienia tych zeznań do pozostałego materiału ujawnionego w tamtym postępowaniu, a to z kolei uniemożliwia dokonanie prawidłowej oceny tych zeznań. Ostatecznie Sąd pominął ten wniosek dowodowy pozwanego, jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Jako zbędne dla poczynionych w sprawie ustaleń były także inne dokumenty, przedłożone przez pozwanego do odpowiedzi na pozew, a które nie zostały wskazane wyżej, jako podstawa ustaleń faktycznych w sprawie. Zaoferowane przez pozwanego te dokumenty wskazują na istnienie różnych ocen prawnych, odnośnie kredytu, jak i na szerokie tło ekonomiczne kredytów indeksowanych. Wskazać jednak należy, że przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu. Należy zauważyć, że wprowadzane przez pozwanego zmiany zarówno do stosunku umownego, jak i do Regulaminu po zawarciu przedmiotowej umowy kredytu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić bowiem należy, że abuzywność zapisów powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami wprowadzał po zawarciu umowy. Ponadto wszystkie te dokumenty nie odnosiły się bezpośrednio do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd natomiast zeznania powódki albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powódka przedstawiła okoliczności, w których zaproponowano zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...). W ocenie Sądu zeznania powódki zasługiwały na wiarę albowiem były logiczne i spójne oraz w przeważającej części znajdowały potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. Nadto pozwany nie przeprowadził dowodu przeciwnego na treść zeznań powódki.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął wnioski dowodowe w przedmiocie dowodu z opinii biegłego, zobowiązania pozwanego do przedłożenia dokumentów wskazanych w punkcie 10 pozwu, w przedmiocie zwrócenia się do Rzecznika finansowego o wydanie istotnego poglądu w sprawie, w przedmiocie dokumentów pozwanego załączonych na płycie CD, w przedmiocie zeznań świadka M. P. oraz w przedmiocie protokołu z zeznań świadka M. D.. W ocenie Sądu przeprowadzenie wyżej wymienionych dowodów było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich przeprowadzenie zmierzałoby jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania, jako niemających wpływu na rozstrzygnięcie Sądu.

Z uwagi na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazywało na to, iż zachodzą podstawy do uwzględnienia zmodyfikowanego roszczenia głównego w sprawie, w przedmiocie ustalenia nieistnienia umowy stron, co w konsekwencji prowadzi do obowiązku wzajemnego zwrotu przez strony otrzymanych w wykonaniu tej umowy świadczeń, zbędne było przeprowadzenie wnioskowanego przez strony dowodu z opinii biegłego, który zmierzał m.in. do wykazania różnicy pomiędzy wysokością faktycznych spłat rat kredytu przez powodów a kwotą spłat, jaka byłaby wymagalna bez mechanizmu waloryzacji oraz wyliczenia hipotetycznej wysokości sumy spłat kredytu w oparciu o kurs średni NBP. Dowód ten miałby znaczenie wyłącznie w wypadku uznania, za bezzasadne żądania głównego i badania zasadności kwot stanowiących przedmiot żądania ewentualnego, sytuacja taka jednak w przedmiotowej sprawie nie występowała.

Pomijając wniosek o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków M. P. oraz M. D., Sąd miał na względzie to, że świadkowie ci nie uczestniczyli bezpośrednio, ani nawet pośrednio w procesie zawierania umowy z powodami a okoliczności, które miały być przedmiotem ich zeznań, dotyczyły wyłącznie ogólnych zasad i procedur banku związanych z zawieraniem umów tego rodzaju, która jest przedmiotem sporu stron. Dla oceny zasadności żądań powodów kluczowe znaczenie miało natomiast to, w jaki sposób realizowane były te procedury przy zawieraniu umowy konkretnie z nimi, w szczególności sposobu pouczenia ich o wszelkich ryzykach wiążących się z zawarciem umowy, w której wysokość raty i salda zadłużenia określonego w złotych polskich zależała od kursu franka szwajcarskiego. Dalej, ocena niniejszej sprawy wymagała de facto oceny prawnej, co do której władny jest Sąd meriti. Z tego względu, mając na uwadze także to, że można posiłkować się już dotychczasowym, ukształtowanym orzecznictwem w tzw. sprawach frankowych, Sąd pominął na powyższej podstawie prawnej także wniosek powód o wydanie istotnego poglądu w sprawie przez wskazane podmioty. Jest to także konsekwencją wcześniejszego przyjęcia, że podobnie jak dokumenty, które dołączył do odpowiedzi na pozew pozwany, poglądy te wyrażałyby jedynie poglądy tych organów, które jednak nie są wiążące dla Sądu. Wreszcie, dokumenty zgromadzone w sprawie, były wystarczające do wyrokowania, stąd nie

było konieczności zobowiązania pozwanego do ich uzupełnienia na wniosek powodów, mając na uwadze ostateczne uwzględnienie żądania głównego w zmodyfikowanej treści (k. 405v akt).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Mając na uwadze treść i ocenę postępowania dowodowego Sąd uznał, że powództwo główne, w zmodyfikowanej treści, wskazanej w piśmie procesowym powodów z dnia 4 listopada 2021 roku za zasadne (k. 405 akt). W ramach roszczenia głównego powodowie domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu, jako formę ustalenia w istocie nieważności umowy, oraz o zasądzenie uiszczonych do października 2021 roku włącznie rat kapitałowo odsetkowych, oraz prowizji pobranej przez bank, co wynika z treści samej umowy.

Swoje żądania w powyższym zakresie powodowie oparli w szczególności na zarzucie zastosowania przez pozwanego w umowie klauzul niedozwolonych, w szczególności wskazanych w § 1 ust. 3A, § 10 ust. 5, § 12 ust. 5 i § 15 ust. 4 umowy o kredyt. Powodowie wskazali, że powyższe postanowienia umowy wprowadzają klauzulę indeksującą świadczenia stron dwoma miernikami wartości określanymi dowolnie przez stronę pozwaną. Podnieśli również, że niezależnie od niedopuszczalności wyżej wymienionych postanowień umownych, z uwagi na to, że powodowały one zaburzenie równowagi kontraktowej zachodzą podstawy do uznania umowy za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego na podstawie art 58 § 2 kc oraz naruszają zasadę swobody umów z art. 353<sup>1</sup> kc. Powodowie wskazywali, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy. Odwołując się również do orzecznictwa strona powodowa wskazała, na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka walutowego, kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współzycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie był fakt, iż powodowie w niniejszej sprawie mieli status konsumenta, w rozumieniu przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. Pozwany jako przedsiębiorca zawarł bowiem umowę kredytową z powodami, a umowa ta w sposób oczywisty nie pozostawała w żadnym związku z działalnością zawodową lub gospodarczą powodów, co wynika z treści umowy i z samych zeznań powódki.

Powodowie wnosząc o ustalenie nieistnienia między stronami spornej umowy kredytowej wskazywali na to, iż jest ona nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, że postanowienia umowy powodowały, że pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik od którego zależała wysokość zobowiązań kredytobiorcy, wskazując przy tym na konkretne postanowienia umowy, które jego zdaniem, były klauzulami niedozwolonymi. W ocenie Sądu stanowisko powodów w tym zakresie było słuszne.

Zgodnie z przepisem art. 189 kpc powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc w pierwszej kolejności posiadanie interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Interes prawny w szczególności istnieje wówczas gdy dokonanie ustalenia istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa jest niezbędne do usunięcia stanu niepewności w tej kwestii a więc w sytuacji gdy np. sporne jest między stronami, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, czy zawarta przez nie umowa jest ważna. Co do zasady przyjmuje się również, że strona nie posiada interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy może wystąpić z dalej idącym roszczeniem np. o zapłatę.

W przedmiotowej sprawie powodowie połączyli w jednym pozwie żądanie ustalenia nieistnienia umowy, jako formy ustalenia nieważności, z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej spełnionych przez nich świadczeń ratalnych z umowy wraz z prowizją. Na marginesie Sąd w treści pozwu przy żądaniu zapłaty wskazywano na także inne świadczenia spełnione z umowy, a związane z ubezpieczeniem, jednak faktycznie żądanie zapłaty ograniczyło się do spełnionych rat w PLN i (...) oraz uiszczonych na podstawie umowy prowizji od udzielonego kredytu, co wynika z podliczenia uiszczonych z tego tytułu świadczeń, z kwotą zgłoszonego roszczenia majątkowego. Przesłanką uznania za uzasadnione żądania zapłaty jest niewątpliwie ustalenie nieistnienia czy nieważności umowy, jednak w ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie pozbawiało to powodów interesu prawnego do uzyskania odrębnego orzeczenia w przedmiocie ustalenia nieistnienia umowy. Umowa stron została zawarta na okres 360 miesięcy, a więc wiązałyby ona strony do

2038 r. Roszczenie o zapłatę dotyczy natomiast wyłącznie dotychczas dokonanych przez powodów wpłat na rzecz pozwanego na podstawie spornej umowy. Dokonanie ustalenia co do ważności umowy stron, a w konsekwencji jej nieistnienia, usunie więc stan niepewności co do sytuacji prawnej stron w przyszłości. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie posiadali interes prawny także w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy, i wydaje się, że dotychczasowe orzecznictwo przesądziło w tym zakresie istnienie interesu prawnego po stronie konsumentów, także w sytuacji zgłoszenia roszczenia o zapłatę.

Oceniając zasadność żądania ustalenia Sąd badał czy umowa ta odpowiadała w dacie jej zawarcia istocie umowy kredytowej, czy w chwili jej zawarcia zawierała klauzulę abuzywnie naruszającą równowagę interesów stron oraz czy nie naruszała zasad współżycia społecznego w zakresie uczciwości w obrocie gospodarczym.

Dokonując powyższych ocen Sąd w pierwszej kolejności ustalił, że bez wątplenia umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. W sprawie wyjaśnić należy, że powodom, co wskazali, nie została przedstawiona także oferta kredytu złotówkowego z uwagi na brak zdolności kredytowej dla takiego kredytu, zaś jedyna oferta, która w konsekwencji była treścią spornej umowy, nie została przedstawiona powodom z należytą starannością poinformowania o wszelkich konsekwencjach jej zawarcia. Już na tym etapie, przy wyborze kredytu przez powodów, nie pozostawali oni w pełnej świadomości co do konsekwencji swojego wyboru. W związku z takim wyborem ocena Sądu musi ograniczać się do procedury zawarcia tej spornej umowy. W tym zakresie zatem powodowie wyjaśnili w wiarygodny sposób, że nie mieli żadnego wpływu na treść umowy, na którą się zdecydowali, szczególnie w zakresie jej postanowień, które później uznali za abuzywnie. W związku z tym swoboda powodów w tym zakresie ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt. Zeznania powódki i twierdzenia powodów w tym zakresie były w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, trudno bowiem uznać za prawdopodobne, że poprzednik prawny pozwanego wówczas zgadzałby się na negocjacje w odniesieniu do tych postanowień umowy, które były z jego punktu widzenia niezbędne do udzielenia kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego. W zakresie braku należytego obowiązku informacyjnego ze strony poprzednika prawnego pozwanego, wystarczającym jest odwołanie się do treści zeznań powódki, które nie zostały podważone przez pozwanego (k. 482v akt).

Istotą umowy kredytowej zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, jest to, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Tak więc zgodnie z tym postanowieniem przepisów prawa bankowego kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą jest kwota kapitału mu udostępnionego i przez niego wykorzystanego. Bank może więc żądać wyłącznie zwrotu kwoty kapitału wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. W celu zweryfikowania, czy umowa jest należycie wykonywana konieczne jest ściśle i precyzyjne określenie kwoty kapitału kredytu, albowiem rzutuje ona bezpośrednio na obowiązki kredytobiorcy, stanowi ona bowiem podstawę ustalenia wysokości poszczególnych rat, jak i salda kredytu po dokonaniu zapłaty każdej z rat.

W ocenie Sądu niewątpliwie dopuszczalne jest stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą to jednak nie może to równocześnie prowadzić do nałożenia na strony dodatkowych obciążeń zwiększających wynagrodzenie banku.

W przedmiotowej sprawie na skutek wprowadzenia do umowy stron postanowień, które zostały zakwestionowane przez powodów i zostały wskazane szczegółowo wyżej w stanie faktycznym sprawy, zobowiązanie strony powodowej nie zostało ściśle określone, czego dowodem wprost jest zapis § 1 ust. 3A umowy, wskazujący jedynie na informacyjny charakter zapisu co do wysokości kredytu, a ponadto wprowadzało możliwość uzyskania przez bank dodatkowego wynagrodzenia nie przewidzianego w art. 69 ust 1 ustawy - Prawo bankowe.



W pierwszej kolejności wskazać należy, że powyższe postanowienia umowy pozostawiały bankowi możliwość jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów, albowiem kurs franka szwajcarskiego ustalany był przez bank w oparciu o ustalone przez niego kryteria. Powodowie natomiast pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu na sposób ustalania tego kursu, a faktycznie nie mieli nawet możliwości kontroli prawidłowości ustalania tego kursu wg kryteriów banku. Równocześnie bank określając w powyższych postanowieniach umowy według jakiego kursu dokonywane będą rozliczenia, stosował zarówno kurs sprzedaży, jak i kurs kupna ustalony w tabelach banku. Metoda ta powodowała, że bank uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez powodów z kredytu, wynikające z różnic kursu sprzedaży i kupna franka, albowiem kwestionowane postanowienia umowy były tak ukształtowane, aby korzyści z różnicy kursu kupna i sprzedaży podczas spłaty kredytu czerpał bank. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, według którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). W tym miejscu zauważyć należy, co słusznie wskazano w treści pozwu, że zapis z umowy z § 10 ust. 5 był już przedmiotem oceny Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i został wpisany do rejestru klauzul abuzywnych pod pozycją 5743 na podstawie wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku w sprawie XVII AmC 1531/09, co do poprzednika pozwanego w tej sprawie. Skoro tak, to przychylić się należy do poglądu wyrażonego w sprawie I (...) 222/21 Sądu Najwyższego, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, a podmiotem, który jako konsument zawarła z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została już rozstrzygnięta i ma to charakter wiążący. Zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstałych po uprawomocnieniu się wyroku i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków powstałych wcześniej, jak w niniejszej sprawie (skutek *ex tunc*).

W ocenie Sądu w sytuacji gdy umowa zawiera zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 kc, ponieważ rażąco narusza interesy konsumenta. Konieczną przesłanką do uznania, że dana umowa jest zgodna z treści art. 69 ustawy Prawo bankowe jest ocena, że zapisy umowy są jasne i jednoznacznie wskazują na zasady ustalenia wysokości świadczeń obu stron umowy, a tego w niniejszej sprawie brak. W myśl art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Odwołanie się do tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby banku jest nieprecyzyjne, w związku z czym narusza wskazany przepis. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Jednakże zważyć należy, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Z związku z powyższym, wprowadzenie tzw. ustawy antyspreadowej z dnia 26 sierpnia 2011 r. nie miało znaczenia w niniejszej sprawie. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego, który z powodu jego ukształtowania a priori jest nieważny od samego początku. Wprowadzony powyższą ustawą przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe nie może więc mieć ostatecznie także znaczenia dla oceny ważności spornej umowy w dacie jej zawierania. Przy tej okazji należy także dokonać oceny zarzutu pozwanego, że zawarty z powodami aneks do umowy, umożliwiający spłatę kredytu bezpośrednio w walucie, sanuje czy usuwa ewentualnie wcześniej występujące w umowie postanowienia abuzywne. Taka ocena i stanowisko jest nieuzasadnione. Jak wskazano wyżej, Sąd dokonuje oceny ważności umowy, także w aspekcie niedozwolonych postanowień umownych, na dzień jej zawarcia, i ten moment jest istotny dla takiej oceny. Zatem późniejsze zachowania stron, w tym aneksy do umowy, nie mają wpływu na sposób oceny czynności stron, podjętych wcześniej, tym bardziej, że sam aneks nie usuwał wskazanych w pozwie postanowień abuzywnych z umowy, dla przykładu § 10 ust. 5 umowy.

Powyższe postanowienia umowy stron, pozostawiające wyłącznie bankowi sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, należy uznać za niedozwolone, gdyż dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości rat i odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Na podstawie art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Natomiast art. 385<sup>1</sup> § 1 kc opisuje niedozwolone postanowienia umowne i na jego podstawie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z definicją zawartą w art. 385<sup>1</sup> § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta i właśnie z takimi okolicznościami mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak to zostało już wcześniej wskazane wyniki postępowania dowodowego w sposób jednoznaczny potwierdzają stanowisko powodów, że kwestionowane przez nich klauzule, nie zostały uzgodnione z bankiem, a to co stanowi główne świadczenia stron, nie zostało wyrażone w sposób jednoznaczny. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy w tym zakresie. Jednocześnie w ocenie Sądu nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385<sup>2</sup> kc oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Zwrócić należy natomiast uwagę na fakt, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a co za tym idzie również wysokości zobowiązań konsumenta. Tym samym powyższe postanowienia umowne należy traktować jako abuzywne, albowiem rażąco naruszały interesy konsumentów. Nie było też wyjaśnione, a zatem też i uzgodnione, dlaczego dla jednej operacji jest przyjęty kurs kupna, dla drugiej kurs sprzedaży, oraz co wpływa na kształtowanie się kursu waluty w tabeli kursowej banku. Reasumując, były to tylko szczątkowe wiadomości informacyjne dla powodów, z których nie mogli oni w sposób świadomy wywieść konsekwencji zarówno co do skutków umowy, ale także wcześniej co do decyzji w zakresie kredytu waloryzowanego. Na skutek niezgodnego z zasadami współżycia społecznego zachowania banku co do obowiązku informacyjnego, powodowie dokonali decyzji w ramach uzyskanych od banku informacji, mając błędne przeświadczenie o ich pełności.

Powodowie wskazywali również na to, że umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego na podstawie art 58 § 2 kc. Odwołując się do orzecznictwa powodowie wskazywali na brak należytej informacji o istnieniu ryzyka kontraktowego, co stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zachowanie zasady uczciwości w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu powyższy zarzut jest kluczowy z punktu widzenia zasadności żądań powodów. Jak to zostało już wcześniej wskazane w ocenie Sądu dopuszczalne było w dacie zawarcia spornej umowy stosowanie w umowach kredytowych klauzul waloryzacyjnych polegających na powiązaniu zobowiązań pieniężnych stron z innym miernikiem wartości np. z walutą obcą, tak jak zostało to dokonane w przedmiotowej sprawie. W sytuacji takiej bank jako profesjonalista powinien przedstawić konsumentowi w sposób wyczerpujący, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości sposób, wszelkie konsekwencje i niebezpieczeństwa stosowania klauzuli waloryzacyjnej.

Okolicznością nie budzącą żadnych wątpliwości Sądu jest fakt, iż zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powodów z pozwem w niniejszej sprawie może być to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego, który spowodował poważny wzrost wysokości ich zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powodów podstawowe znaczenie ma to, czy zostali oni w sposób należyty pouczeni przez bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy waloryzowanej kursem (...).

Bezsporne jest to, że powodowie na etapie zawierania umowy, podpisując samą umowę, podpisali także zawarte w niej oświadczenie z § 29 ust. 2 o tym, że mają pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem. Pozornie

treść oświadczenia powodów nie budzi wątpliwości, ale tylko co do wiedzy o ryzyku związanym z zawarciem umowy. Podnieść bowiem jednak trzeba, że zapis ten jest ogólny, nie zawiera w sobie szczegółowego zakresu tego ryzyka. Dla oceny faktycznej wiedzy i świadomości powodów co do ryzyka konieczna jest nie tylko analiza literalnego brzmienia oświadczenia, ale również okoliczności towarzyszących jego złożeniu. Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powódki wynika, że osoba przedstawiająca im ofertę zawarcia umowy kredytowej informując o możliwości wzrostu kursu franka bagatelizowała taką możliwość, informowała, że frank jest walutą stabilną, bezpieczną, nie wskazując na wahania kursowe. W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy waloryzowanej do (...) spowodowało, że powodowie podpisując także powyższe oświadczenie umowne i nawet znając jego treść, faktycznie nie mieli obiektywnej świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu franka w okresie trwania umowy, obciąża ich, jako kredytobiorców. Poza tym oświadczenie to było zawarte w umowie, a zatem we wzorcu umownym, przedstawionym przez poprzednika prawnego pozwanego.

W ocenie Sądu bank jako profesjonalista, dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien powodom, jako konsumentom, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost kursu franka nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie strona powodowa, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powodowie traktowali bank, jako instytucję godną zaufania i opierając się na informacjach, jakie uzyskali przed zawarciem umowy, podjęli swoją decyzję. Rzetelne przedstawienie ryzyka związanego z zawarciem tego rodzaju umowy mogłoby mieć zasadniczy wpływ na to, czy powodowie zawarliby sporną umowę. Ponadto za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91). W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 roku (sygn. akt I ACa 7/18) wskazano z kolei, że o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się także, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomej i rozważnej podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi. Zdaniem Sądu taki zarzut niedbalstwa po stronie pozwanego w zakresie obowiązku informacyjnego, można zasadnie przypisać.

Powyższe okoliczności wskazują w ocenie Sądu na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 kc nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność. Jednocześnie podkreślić należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2008 r było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy. Z dotychczasowego orzecznictwa (...) wynika, że co do zasady nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym

(por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratorywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Wedle stanowiska banku, ewentualne stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy miałyby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta, ale w tej sprawie powodowie, jako konsumenci, wzięli to pod uwagę, podtrzymując swoje stanowisko. Mowa tu o pouczeniu powodów o ewentualnych konsekwencjach uwzględnienia ich żądania w przedmiocie ustalenia. Pouczenia tego dokonano w świetle wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 zgodnie z którym wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontrydiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP. Innymi słowy, na tej tylko podstawie brak jest w sprawie przesłanek do uzupełnienia umowy w miejscu nieważnych postanowień umownych. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem (...) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, ale pod warunkiem że ten sam sąd jest jednak w stanie ustalić – w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, nad którymi nie może przeważać wola wyrażona przez konsumenta – że zastosowanie takich środków przewidzianych przez prawo krajowe, pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. W naszym prawie krajowym brak jest takich środków, które można by zastosować. W tym kontekście nieuzasadnione jest powoływanie się na wyrok (...) z dnia 2 września 2021 roku, C-932/19, w tzw. sprawie węgierskiej, albowiem w 2014 roku wprowadzono w tym kraju tzw. ustawę węgierską nr XXXVIII, która wprowadziła w miejsce nieważnych postanowień umów konsumenckich, odsyłających do kursów własnych banków, urzędowy kurs wymiany waluty. Tymczasem w Polsce takich regulacji brak, które ewentualnie mogłyby zostać zastosowane w sprawie, jak przedmiotowa. Poza tym jednak dominujący w orzecznictwie jest prymat woli konsumenta, należyście pouczonego o ewentualnych konsekwencjach swojego żądania.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 § 1 i 2 kc w związku z art. 385<sup>1</sup> kc, art. 353<sup>1</sup> kc i art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, ustalił nieistnienie stosunku prawnego kredytu, wynikającego z zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy z dnia 11 marca 2008 roku (punkt 1 wyroku).

Konsekwencją powyższego ustalenia jest to, iż w pełni uzasadnione było żądanie powodów także w zakresie zasądzenia kwoty, stanowiącej sumę rat i prowizji, uiszczonych w PLN oraz sumę rat uiszczony także w części w (...), na podstawie nieważnej umowy. Pozwany w toku procesu nie zakwestionował skutecznie faktu dokonania przez powodów na podstawie spornej umowy wpłat kwoty 131.740,12 złotych z tytułu rat i kwoty 1.209,60 złotych z tytułu prowizji – łącznie 132.949,72 złotych (powodowie dochodzili kwoty 132.949,70 złotych), i już po podpisaniu aneksu do umowy kwoty 35.618,57 CHF, z tytułu uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji, a co wynika wprost z wystawionego przez samego pozwanego zaświadczenia oraz z dokumentów potwierdzających spłatę rat kredytu za okres późniejszy, do października 2021 roku włącznie, których treści pozwany nie zakwestionował i nie podważył skutecznie dowodowo. Konsekwencją uznania umowy za nieważną jest bowiem obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń, gdyż stanowią one świadczenia nienależne w rozumieniu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Zastosowanie ma to także do zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 kc. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia głównego Sąd rozważył także w oparciu o przepis art. 409 kc, zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd Sądu Najwyższego.

Podnieść należy, że roszczenie powodów o zapłatę nie uległo przedawnieniu. Z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. podjętej w składzie 7-osobowym wynika, że roszczenia kredytobiorców i banków nie uległy przedawnieniu. Dla roszczeń kredytobiorców termin ten rozpoczyna się w momencie, w którym dowiedzieli się oni, albo wykazując się oczekiwanym od nich rozsądkiem, powinni dowiedzieć się o tym, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21). Na podstawie art. 118 zd. pierwsze kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. W doktrynie dominuje stanowisko, że kredyt spłacany w ratach jest w istocie świadczeniem jednorazowym, a nie okresowym, bowiem stanowi jedną całość. Żądanie powodów o zapłatę opierało się zaś na żądaniu zwrotu świadczenia nienależnego, czyli art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc, w związku z czym, zgodnie z przepisami intertemporalnymi obowiązującymi w dniu zawązania umowy kredytu, żądanie zwrotu świadczenia nienależnego przedawnia się z upływem lat dziesięciu. W oparciu o stanowisko (...) wyrażone w wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (sygn. C-485/19) bieg przedawnienia roszczeń z tytułu zawartych w umowie klauzul niedozwolonych biegnie od momentu powzięcia wiedzy o nich. Powodowie, po pierwsze, wezwali pozwanego do zapłaty nienależnie pobranych świadczeń w związku z nieważnością umowy, w grudniu 2020 roku, po drugie, w swoich zeznaniach powódka wskazała na powstałe po raz pierwszy wątpliwości co do ważności swojej umowy na podstawie doniesień medialnych, zatem należało uznać, iż od tego momentu powzięli oni wiedzę o istnieniu klauzul abuzywnych w umowie, którą zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 kc w związku z art. 405 kc w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, art. 353<sup>1</sup> kc, art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe i art. 58 kc orzekł, jak w punkcie 2 i 3 wyroku, zasądając kwotę na rzecz powodów do niepodzielnej ręki. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc. Wyjaśnić należy, że już wcześniej powodowie wezwali pozwanego o zapłatę, w dniu 5 stycznia 2021 roku pozwany odmówił spełnienia żądań powodów, faktycznie zatem data odsetkowa jest datą późniejszą, od wskazanych okoliczności, a w związku z tym uzasadnioną na podstawie art. 455 kc.

W związku z uznaniem zasadności w sprawie roszczenia głównego, Sąd zwolniony był od obowiązku orzeczenia w zakresie roszczenia ewentualnego, w tym także co do rozważań w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając przegrywającego pozwanego równowartością poniesionej przez powodów opłaty sądowej od pozwu – 600 złotych, wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej od wskazanej wartości przedmiotu sporu – 10.800 złotych, powiększonego o opłaty skarbowe od

pełnomocnictw – łącznie 51 złotych. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów do niepodzielnej ręki łącznie kwotę 11.451 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie, przy aktualnym brzmieniu przepisu art. 98 kpc (punkt 4 wyroku). W ocenie Sądu nie zachodziły przesłanki przyznania pełnomocnikowi powodów wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Pozwy, których przedmiotem są tzw. kredyty frankowe, nie stanowią obecnie spraw precedensowych, które byłyby skomplikowane pod względem prawnym i faktycznym. Dodać również trzeba, że w niniejszej sprawie rozprawa została przeprowadzona w jednym terminie, podczas której Sąd przesłuchał stronę powodową i orzekł o pozostałych wnioskach dowodowych. Nakład pracy pełnomocnika powodów nie odbiegał od zwyczajowo przyjętego nakładu pracy w innych podobnych sprawach. Ponadto zakwestionować należy zasadność zgłoszenia wniosku o przyznanie wyższego wynagrodzenia, niż w stawce minimalnej, już w samym pozwie, zanim dojdzie do przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego i zanim tak naprawdę ewentualnie mogą wystąpić przesłanki do podwyższenia tego wynagrodzenia.